

Uczcili pamięć Zbigniewa Klimka

Starania Stowarzyszenia Rekreacyjno - Sportowego Dęby Wałbrzych, by godnie uczcić pamięć zmarłego przedwcześnie piłkarza i biegacza Zbigniewa Klimka z wałbrzyskiego Podzamcza, zakończyły się pełnym powodzeniem, a zawody memoriałowe zorganizowane w trzecią rocznicę śmierci Zbyszka przez Dęby przy współudziale Ośrodka Społeczno - Kulturalnego przy Spółdzielni Mieszkaniowej "Podzamcze", uświetniła wspaniała, zimowa sceneria.

I Memoriałowy Bieg Sztafetowy im. Zbigniewa Klimka, zgromadził na starcie 6 sztafet, z których każda składała się z 6 biegaczy. Łączny wiek każdego zespołu, jak przewiduje regulamin, wynosić ma co najmniej 206 lat (symbol nawiązujący do roku śmierci Zbyszka) i tak się złożyło, że drużyny stanowiły mieszankę rutyny z młodością. Trasa biegu liczyła 7200 m (6 x 1200 m) i po starcie sprzed siedziby spółdzielni prowadziła alejkami podzamczańskich ogródków działkowych. Inicjator memoriału, Dęby, solidnie przygotowały się do zawodów wystawiając dwa mocne zespoły. Wielka szkoda, że w rywalizacji zabrakło innych wałbrzyskich klubów biegacza. Należy wierzyć, że tylko przez zupełny, niezawiniony przypadek...

Zwyciężył I zespół Dębów w składzie: Paweł Pawluk, Kazimierz Kaczuga, Bartłomiej Baczewski, Janusz Kaczuga, Edward Baczewski, Mirosław Kaczuga. Dęby od początku

objęły prowadzenie i nie oddały go już do finiszu ostatniej zmiany. Drugie miejsce zajął Świdnicki Klub Biegacza (Dawid Gut, Czesław Przybylski,

dziński, Józef Jagodziński, Marek Pochylisk, Adrian Pawełko). Kolejne lokaty zajęły sztafety: Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu, Jedliń-



Dekoracja zwycięzców. Druga z prawej Irena Klimek, pierwszy z prawej Ireneusz Kędzierski, prezes SRS Dęby.

Stanisław Kogut, Kazimierz Nosal, Marek Rzczkowski, Radosław Światowy), a trzecie Dęby II (Ryszard Gurgul, Marcin Jagielicz, Marcin Du-

skiego Stowarzyszenia Turystyczno - Sportowego i Starzyków Wałbrzych, najstarszego zespołu (łączny wiek 302 lata), który pobiegł w składzie: Sta-

nisław Raducki, Rudolf Turerek, Włodzimierz Stefanow, Włodzimierz Palusko, Kamil Martynów, Patryk Łazarski). Trzeba przyznać, że weterani nie odstawali zbyt od reszty stawki i dzielnie, jak np. Palusko, kierownik OSK, radzili sobie na trasie podczas nieustannie padającego śniegu.

Po biegu w sali OSK uczestnicy memoriału raczyli się gorącym posiłkiem przygotowanym przez Grażynę Kaczugę i Renatę Baczewską oraz smakowitymi wypiekami przygotowanym przez córki Zb. Klimka. Następnie odbyła się uroczystość dekoracji sztafet, poprzedzona minutą ciszy upamiętniającą Zbyszka i przypomnieniem przebiegu jego kariery. Puchary ufundowane przez rodzinę Klimków i specjalne okolicznościowe medale przygotowane przez SRS Dęby, odebrali wszyscy biegacze, Trofea wręczała Irena Klimek, żona zmarłego. Nie tylko towarzyszka życia Zbyszka nie mogła ukryć wzruszenia okazała formą uroczystości zakończenia zawodów.

Memoriał Zbigniewa Klimka będzie od tej pory stałym punktem kalendarza wałbrzyskich imprez sportowych. Odbywać się ma corocznie w pierwszą sobotę po 12 lutego, dniu śmierci zawodnika.

Andrzej Basifski